

Sygnatura akt II Ca 981/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krzysztof Wąsik
Sędziowie:	SO Beata Tabaka SO Anna Nowak (sprawozdawca)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Krystyna Zakowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2016 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D. i M. D.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie

z dnia 10 grudnia 2015 roku, sygnatura akt I C 2535/15/K

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 sierpnia 2016 roku

Powodowie K. i M. D. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej Banku (...) S.A. w W. kwoty 8.507,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2015 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania. Na uzasadnienie podali, że zawarli ze stroną pozwaną umowę kredytu hipotecznego na kwotę 76.923 CHF. Wypłata całości środków nastąpiła jednorazowo dnia 27 czerwca 2005 r. Zgodnie z postanowieniami umowy, nieuzgodnionymi indywidualnie z powodami, kwota kredytu miała być wypłacana w zotyach po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu (Ust. 2 pkt 2 Załącznika nr 7), zaś spłata comiesięcznej raty miała następować po przeliczeniu na złote zgodnie z kursem sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w

dniu dokonania spłaty (ust. 4 pkt 2 Załącznika nr 7). Postanowienia te stanowiły niedozwolone klauzule umowne. Dochodzona pozwem kwota składa się z kwoty 3.530,77 zł, wynikającej z wypłaty powodowi zbyt niskiej kwoty kredytu oraz z kwoty 4.976,27 zł wynikającej z pobrania rat w okresie od sierpnia 2005 r. do maja 2015 r. w zawyżonej wysokości.

Strona powodowa wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 4.905,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 213 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił w szczególności, iż w dniu 10 czerwca 2005 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym strony pozwanej umowę kredytu hipotecznego w wysokości 76.923 franków szwajcarskich. Wypłata kredytu nastąpiła w złotych dnia 27 czerwca 2005 r. na podstawie przyjętego we wniosku kredytowym kursu franka na poziomie 2,6 zł. Z kolei zgodnie z § 9 pkt 9 umowy kredytowej strony ustaliły, że spłata kredytu następować będzie w złotych, po przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut banku. Powodowie dokonywali spłaty kredytu na warunkach określonych w umowie w okresie od sierpnia 2005 r. do maja 2015 r. W tym okresie różnica w wysokości kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego w banku, w którym powodowie zaciągnęli kredyt ze średnim kursem NBP doprowadziła do tego, że powodowie uiścili łącznie na rzecz banku kwotę o 4.905,82 zł niż stałoby się, gdyby raty były przeliczane według kursu NBP.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy oddalił powództwo w części odnoszącej się do sumy różnic kursowych przy wypłacie kredytu, wskazując, że postanowienia dotyczące zastosowanego kursu zostały indywidualnie uzgodnione w powodach, co wykluczało zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. W odniesieniu zaś do spłaty kredytu, Sąd I instancji uznał, że sporne postanowienie zostało zaczerpnięte z wzorca umowy, nie zostało uzgodnione indywidualnie i ma charakter niedozwolony. Zdaniem Sądu kwestionowana klauzula umowna jest zbliżona w treści (i identyczna co do celu) z klauzulami uznanymi za niedozwolone przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów w sprawach toczących się pod sygn. XVII Amc 426/09, XVII Amc 5344/11 i XVII Amc 1531/09. W tych postępowaniach, podobnie jak w niniejszym postępowaniu, istotą uznania klauzul za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumenta było zobowiązanie do dokonywania spłat w złotych po przeliczeniu według kursu obowiązującego w banku udzielającym kredytu, a więc według kryterium subiektywnego ustalonego przez jedną ze stron, a nie obiektywnego i podlegającego weryfikacji. W ocenie Sądu Rejonowego na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie ma wpływu okoliczność związana z wejściem w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. tzw. ustawy antyspreadowej, która umożliwiła kredytobiorcom spłatę kredytu walutowego bezpośrednio w walucie, w jakiej został zaciągnięty. Nie eliminuje to możliwości uznania klauzul za niedozwolone. Samo istnienie narzędzi ochronnych, przewidzianych w ww. ustawie, nie konwaliduje znajdujących się w umowach klauzul niedozwolonych. Poszerza ono jedynie wachlarz możliwych czynności, jakie konsumenci mogą podjąć w stosunku do banku. Ponadto zdaniem Sądu treść ustawy i wprowadzone przez nią rozwiązania wskazują jednoznacznie na to, że również sam ustawodawca uznał niezgodność z dobrymi obyczajami praktyk polegających na konieczności spłaty kredytu walutowego w złotych i po kursie ustalonym według subiektywnych przesłanek – postanawiając w drodze ustawowej wyłączyć możliwość ich stosowania. W ocenie Sądu okoliczność ta wzmacnia jeszcze przekonanie o niedozwoloności klauzul zawartych w § 9 pkt 9 oraz załączniku nr 7 do umowy kredytowej. Stąd też, z uwagi na niedozwolony charakter ww. postanowień umownych należało odnieść się do kursu średniego waluty obcej ogłaszanego przez NBP i tenże kurs uznać za prawidłowy do wyliczenia wartości roszczenia powodów w zakresie związanym ze spłatą rat kredytu. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., uznając, że każda ze stron wygrała i przegrała sprawę po połowie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżyła go w części – w zakresie pkt. I oraz III. Podniosła przy tym zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego.

W ramach pierwszej grupy zarzutów skarżący Bank zarzucił, po pierwsze, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie w uzasadnieniu wyroku przytoczenia i wyjaśnienia podstawy prawnej w zakresie zasądzonych odsetek, co w efekcie skutkowało naruszeniem art. 481 k.c. poprzez brak wyjaśnienia momentu wymagalności roszczenia głównego. Tożsamy zarzut, prowadzący w efekcie do naruszenia art. 358 § 2 k.c., podniosła strona skarżąca w odniesieniu do braku wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku dopuszczalności, w tym podstawy prawnej, i przesłanek zastosowania przelicznika dokonywanych spłat rat kredytu według średniego kursu waluty obcej ogłaszanego przez NPB. Zdaniem strony apelującej z uwagi na powyższe uchybienia orzeczenie Sądu I instancji nie poddaje się kontroli.

W ramach drugiej grupy zarzutów strona apelująca jako pierwszy podniosła zarzut naruszenia art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia spornej umowy mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, co skutkowało przyjęciem, że nie mają one mocy obowiązującej między stronami i naruszeniem w efekcie art. 410 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Tymczasem z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynikało, iż postanowienia umowy nie kształtują praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W apelacji wskazano, iż ustalanie kursów walut w pozwanym Banku nie następuje arbitralnie i w sposób dowolny, lecz podlega ścisłym zasadom, stosowanym jednakowo wobec wszystkich kredytów. I tak, w celu ustalenia wysokości kursu danej waluty Bank pobiera z serwisu informacyjnego Thomson-Reuters rynkowe, niezależne od Banku kwotowania par walutowych EUR/PLN i EUR/CHF niezbędne do ustalenia kursu referencyjnego kupna i sprzedaży. Aplikacja posiada przy tym wbudowane mechanizmy kontroli prawidłowości wybranych parametrów Tabeli kursowej. Następnie kurs referencyjny jest odpowiednio pomniejszany w przypadku kursu kupna i odpowiednio powiększany w przypadku kursu sprzedaży o marżę kursową Banku. Zasadniczo dla walut mniej płynnych (np. UAH/PLN, AED/PLN) Bank stosuje marżę wyższą, a dla pozostałych (w tym CHF/PLN) marżę niższą. Marża kursowa jest symetryczna na kursie kupna i sprzedaży oraz stabilna w długich okresach. W procesie ustalania kursów Tabeli walut Bank kieruje się sytuacją na rynku walutowym, uwzględniając zmienność kursów i płynność walut oraz poziom cen walut na rynku międzynarodowym. Poza tym Bank bierze pod uwagę względy dochodowości i konkurencyjności, a przepisy wewnętrzne Banku określają maksymalną wysokość marży kursowej. Strona skarżąca podkreśliła, że klauzule wpisane do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone, na które powołali się powodowie, a potem Sąd I instancji, różniły się od spornej klauzuli z § 9 pkt 9 umowy i Pkt. 2 ppkt 2 Załącznika nr 7, bowiem nie odwoływały się do wewnętrznych zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Jedynie co do klauzuli stosowanej przez Bank (...) S.A. określono zasady ustalania kursów walut, ale według tych zasad marża kursowa była zmienna i uzależniona od niesprecyzowanych czynników. Nadto skarżąca strona z powołaniem się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r. sygn. III CZP 73/13 wskazała, iż wpisanie postanowienia do ww. rejestru wobec jednego przedsiębiorcy nie uprawnia do automatycznego uznania postanowienia za niedozwolone wobec innego przedsiębiorcy. Podniosła także, że nawet gdyby uznać postanowienia umowy za niejednoznaczne, to z chwilą faktycznego dokonania spłaty rat kredytu uległy one skonkretyzowaniu, a tym samym utraciły cechę niejasności i nieprecyzyjności.

Ponadto strona skarżąca zarzuciła naruszenie art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu nadanym mu art. 4 zd. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe i niektórych innych ustaw poprzez jego niewłaściwą wykładnię, polegającą na mylnym przyjęciu, że przepis ten – mający charakter bezwzględnie obowiązujący – nie miał wpływu na dopuszczalność żądania ustalenia charakteru niedozwolonego kwestionowanych klauzul, podczas gdy kreował on roszczenie o dokonanie odpowiedniej zmiany umowy, eliminując tym samym konieczność badania postanowień umownych pod kątem ich abuzywności. Tym samym powodowie sami pozbawili się możliwości uniknięcia spłat w oparciu o kursy przeliczeniowe. Strona skarżąca powołała się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, Lex nr 1663827, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 lutego 2014 r. sygn. I ACa 801/13, Lex nr 1430705. Wywodząc apelację skarżący bank także o przeprowadzenie dowodu z pisma Komisji Nadzoru Finansowego oraz projektu Ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i pożyczki – na okoliczność ich treści, wskazującej, że planowana ustawa

gwarantująca pomoc osobom, które w latach 2005-2008 zawarły umowę o kredyt we frankach szwajcarskiej ma zastosowanie do umów zawieranych do dnia 26 sierpnia 2011 r., gdy weszła w życie ww. nowelizacja.

Powołując się na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje.

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć, czy – wobec podniesionych zarzutów prawa procesowego – wyrok Sądu I instancji poddaje się kontroli. W ocenie Sądu Odwoławczego wyrok ten istotnie zawiera pewne uchybienia – tak w zakresie przytoczonych w apelacji kwestii (sposób liczenia odsetek, odwołanie się do zastosowania średniego kursu waluty obcej ogłaszanego przez NBP), jak i w odniesieniu do samego przyjęcia, że sporna klauzula miała charakter abuzywny. Niemniej uchybienia te bynajmniej nie powodują, iż wyrok uchyla się spod kontroli instancyjnej, skoro treść uzasadnienia w niewątpliwym sposób przesądza, o jakie w istocie przepisy oparł się Sąd Rejonowy. Dowodem na to jest choćby bezbłędne ich zdekodowanie przez stronę apelującą i powiązanie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. z właściwymi przepisami prawa materialnego (art. 481 k.c. i art. 358 § 2 k.c.). Stąd też uchylenie orzeczenia z uwagi na brak możliwości poddania go kontroli przez Sąd Odwoławczy nie było konieczne. Dostrzeżone uchybienia podlegają jedynie konwalidacji na etapie postępowania odwoławczego.

Od razu należy też wskazać, że wobec braku podniesienia zarzutów dotyczących poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy ustalenia te w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W niniejszej sprawie sporna była natomiast ocena prawna prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych. Nie ulega wątpliwości, jakkolwiek Sąd I instancji wprost tego nie wyartykułował, iż podstawę prawną roszczenia, na które powołali się powodowie, jest art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Wynika to nie tylko z podstawy faktycznej żądania, ale także z przytoczenia wprost tej regulacji w treści pozwu. Rozstrzygnięcie, czy uiszczone na rzecz strony pozwanej świadczenie, w części zaskarżonej apelacją, miało charakter świadczenia nienależnego, wymaga w istocie rozważenia trzech kwestii. Po pierwsze tego, czy sporna klauzula zawarta w pkt. 7 ppkt. 4 Załącznika nr 7 do umowy o kredyt hipoteczny, łączący powodów z poprzednikiem prawnym strony pozwanej, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, konieczne staje się w dalszej części rozważenie, czy można ją uznać za niedozwoloną także w odniesieniu do rat zapadłych po dniu 26 sierpnia 2011 r. tj. po wejściu w życie art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 ustawy Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.) w brzmieniu nadanym mu art. 4 zd. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165 poz. 984), zwanej dalej ustawą antyspreadową. I wreszcie, w razie uznania, iż klauzula miała charakter abuzywny choćby tylko w odniesieniu do części okresu wskazanego w pozwie (od sierpnia 2005 r. do maja 2015 r.), konieczne staje się ustalenie, jakie ma to skutki dla treści stosunku zobowiązaniowego istniejącego między stronami, w szczególności czy możliwe jest zastosowanie w tej sytuacji przepisu art. 358 § 2 k.c. Dopiero rozważenie powyższych kwestii da odpowiedź na pytanie, czy, a jeśli tak, to w jakiej części, świadczenie uiszczone przez powodów na rzecz pozwanego banku było pozbawione podstawy prawnej, a zatem nienależne.

W odniesieniu do pierwszego zagadnienia, należy przyznać rację stronie skarżącej, iż Sąd Rejonowy ograniczył się do prostego zestawienia postanowień, analizowanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawach o sygn. XVII Amc 426/09, XVII Amc 5344/11 i XVII Amc 1531/09, uznanych wówczas za niedozwolone z zakwestionowanymi postanowieniami umowy kredytowej powodów. Sąd ten zatem nie dokonał własnych ustaleń i oceny prawnej w kontekście przesłanek wskazanych w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Tymczasem w ocenie

Sądu Okręgowego było to niezbędne. Zagadnienie to dotyczy problemu zasięgu skutków wyroków uznających dane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. W orzecznictwie i doktrynie nie rozstrzygnięto definitywnie sporu co do tego, czy na podstawie art. 479(43) k.p.c. rozszerzoną prawomocnością są objęte postanowienia uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Należy zaznaczyć, że wskazana regulacja została z dniem 16 kwietnia 2016 r. uchylona, niemniej problem jest nadal aktualny w odniesieniu do orzeczeń sądowych już wydanych. Zgodnie bowiem z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1634) w odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479(45) k.p.c. stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. W orzecznictwie przeważa stanowisko, zgodnie z którym, rozszerzona prawomocność nie odnosi się do wszelkich stosunków regulowanych umowami zawierającymi klauzule o treści tożsamej lub zbliżonej do uznanej za niedozwoloną. Wskazuje się bowiem, że kognicja Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone jest ograniczona. Należy zauważyć, że przeprowadzana przez ten Sąd kontrola ma charakter abstrakcyjny i dotyczy wyłącznie treści postanowień zawartych we wzorcu, w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego – a nawet niezależnie od tego, czy doszło w ogóle do zawarcia umowy z wykorzystaniem tego wzorca. Postępowanie w sprawie kontroli abstrakcyjnej ma na celu wyłączenie stosowania pewnych postanowień wzorców, a nie postanowień umów. Wskazuje się więc, że nie można wykluczyć sporu co do legalności posługiwania się określonymi sformułowaniami w konkretnej umowie zawartej z udziałem innego przedsiębiorcy, aniżeli ten, który zastosował wzorzec uznany w pewnym zakresie za niedozwolony. Nie można też aprobować mechanicznego przenoszenia oceny abuzywności z wyroku zapadłego w odniesieniu do innego postanowienia wzorca. Może się okazać, że ustalona w zgodzie z dyrektywami art. 65 i 385 k.c. treść konkretnego postanowienia nie jest wcale materialnie zbieżna z uznanymi za niedozwolone. Nawet bowiem niewielkie zmiany językowe mogą istotnie modyfikować ogólny sens postanowienia, a literalnie tożsame klauzule *in concreto* realizować inny cel (tak choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r. sygn. III SK 18/13 Lex nr 1448753, czy cytowana w apelacji uchwała z dnia III CZP 73/13, Lex nr 1405243). W okolicznościach sprawy Sąd Rejonowy powołał się na sprawy prowadzone z udziałem innych przedsiębiorców, co w świetle powyższych rozważań wyklucza automatyczne przyjęcie, że zastosowana sporna klauzula ma charakter abuzywny. W szczególności również w sprawie XVII Acm 5344/11 nie można stwierdzić, aby orzeczenie zapadło wobec tego samego przedsiębiorcy. Stroną tego postępowania był bowiem Bank (...) S.A. z siedzibą w K., będący poprzednikiem prawnym strony pozwanej w niniejszym postępowaniu. Jednakże z odpisu KRS strony pozwanej (k. 23-35) wynika, iż do następstwa prawnego doszło w wyniku podziału przez przeniesienie części majątku Banku (...) S.A. na Bank (...) S.A. (podział przez wydzielenie zgodnie z art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.). Powodowie nie wykazali natomiast, aby zgodnie z planem podziału, obejmującym w szczególności dokładny opis i podział składników majątku (aktywów i pasywów) spółki dzielonej, zobowiązanie wynikające z umowy rozważanej na gruncie sprawy o sygn. XVII Acm 5344/11 zostało przejęte przez stronę pozwaną w niniejszej sprawie. To zaś czyni niemożliwym ustalenie, że tamta sprawa została rozstrzygnięta z udziałem tego samego przedsiębiorcy, który występuje w niniejszym postępowaniu. Co więcej, treść uznanego w tej sprawie za niedozwolony wzorca umownego zasadniczo odbiega od rozważanej klauzuli zawartej w Załączniku nr 7, co – nawet przy przyjęciu tożsamości przedsiębiorców – czyni niemożliwym oparcie się na rozważanym orzeczeniu. Odmienność ta wynika z faktu, iż w sprawie o sygn. XVII Acm 5344/11 przeliczanie spłaty według kursu banku zawierało dodatkowe odesłanie do marży kursowej banku, a tej z kolei do rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym. Z kolei w spornej klauzuli brak takiego odesłania.

Wobec powyższego koniecznym stało się indywidualne rozważenie, czy sporna klauzula ma charakter klauzuli niedozwolonej. Należy przypomnieć, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c. o abuzywności postanowienia umowy można mówić tylko wtedy gdy po pierwsze, kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, po wtóre zaś, skutek takiego właśnie układu praw i obowiązków dochodzi do rażącego naruszenia jego interesów. Istotnym jest, że przedmiotem kontroli na podstawie powołanego przepisu są postanowienia umowy, które nie zostały indywidualnie uzgodnione z klientem, czyli takie na które ten ostatni nie miał rzeczywistego wpływu. Domniemywa się przy tym, że nieuzgodnionymi indywidualnie są postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy

(art. 385¹ § 3 k.c.). Przeprowadzenie kontroli jest wyłączone także wówczas, gdy postanowienie takie określa główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Stwierdzenie w umowie klauzul abuzywnych nie skutkuje nieważnością całej umowy. W takiej sytuacji wyłącznie dane postanowienie, uznane za niedozwolone, jest bezskuteczne i nie wiąże konsumenta, natomiast w pozostałym zakresie umowa jest dla stron wiążąca.

Przenosząc powyższe uwagi wstępne na grunt niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna, dotycząca przeliczenia świadczeń należnych stronie pozwanej, nie należy do postanowień określających główne świadczenia stron, a jest jedynie postanowieniem, które w sposób pośrednio jest z nimi związane, a to poprzez wywieranie wpływu na wysokość świadczenia głównego. Nie ulega też kwestii, że sporne postanowienie nie było przedmiotem indywidualnych uzgodnień, skoro zostało zaczerpnięte z wzorca umowy, a strona pozwana zgodnie ze spoczywającym na niej ciężarem dowodu w tym zakresie (art. 385¹ § 4 k.c.) czego innego nie wykazała. Tym samym aktualna stała się potrzeba dokonania oceny, czy treść spornej klauzuli kształtowała prawa i obowiązki powodów, będących konsumentami, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także, czy wskutek takiego właśnie układu praw i obowiązków doszło do rażącego naruszenia ich interesów. W pkt. 2 ppkt. 4 Załącznika nr 7 do umowy kredytu hipotecznego wskazano, iż „kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku w dniu dokonania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów obowiązujących w Banku”. Jednocześnie zgodnie z umową (§ 9 ust. 9) spłata kredytu miała następować w złotych, jednakże po uprzednim przeliczeniu po kursie sprzedaży waluty kredytu. Zatem spłata konkretnej raty w danym dniu wymagała wykonania operacji przeliczenia wyrażonej we złotych raty na franki szwajcarskie z uwzględnieniem kursu sprzedaży. W ten sposób strona pozwana przyznała sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Jednocześnie w umowie nie wskazano żadnych kryteriów kształtowania kursu. W szczególności nie przewidziano, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy czy też średniego kursu waluty publikowanego przez NBP. Samo odwołanie się do wewnętrznych regulacji strony pozwanej, na które powołano się w apelacji, nie jest w tej mierze wystarczające. Przede wszystkim strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, jakie dokładnie regulacje obowiązywały u niej w czasie kredytowania powodów, ograniczając się w tym względzie do samych tylko twierdzeń, i to podniesionych na etapie postępowania odwoławczego. Twierdzenia te zresztą tylko w zakresie kursu referencyjnego wskazują na istnienie obiektywnych, zdalnych do zweryfikowania czynników, wpływających na finalny kształt wskaźnika przeliczeniowego. Natomiast już w przypadku marży Banku, o którą powiększany jest kurs referencyjny w przypadku kursy sprzedaży, kryteria wpływające na wysokość marży nie odnoszą się do żadnych czynników parametrycznych. Strona pozwana wskazała jedynie ogólnie, że Bank kieruje się sytuacją na rynku walutowym, uwzględniając zmienność kursów i płynność walut oraz poziom cen walut na rynku międzynarodowym, biorąc przy tym pod uwagę względy konkurencyjności i dochodowości. To zaś prowadzi do wniosku, że nawet przy założeniu prawdziwości twierdzeń strony pozwanej o istnieniu wewnętrznych regulacji bankowych co do sposobu ustalania przelicznika kursów walut obcych, ustalenia te zależą wyłącznie od decyzji Banku. Sam fakt istnienia marży maksymalnej (której zresztą skarżąca strona nie wskazała), powyższej oceny nie zmienia. W konsekwencji należy uznać, że kwestionowane postanowienie daje stronie pozwanej możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe. Taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza jego interesy w sposób rażący, uzależniając jego sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji banku. W efekcie sporna klauzula musiała zostać uznana za niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W tym miejscu należy jeszcze krótko odnieść się do argumentu strony apelacyjnej, jakoby postanowienie umowne odnoszące się do przeliczania kwoty raty po kursie sprzedaży waluty wyznaczonym przez Bank, miało stać się jednoznaczne z chwilą dokonania spłaty. To zaś, w ocenie strony skarżącej, miałoby dodatkowo przemawiać za oddaleniem powództwa w całości. W kontekście takiej argumentacji należy podkreślić, że problem niejednoznaczności sformułowania postanowień umowy ma znaczenie z punktu widzenia art. 385 § 2 k.c. i dotyczy w istocie szczególnej metody wykładni postanowień umownych pochodzących z wzorca. Z kolei relewantny dla niniejszej sprawy przepis art. 385¹ § 1 k.c. ma zastosowanie także do postanowień jednoznacznych, które jednak z uwagi na ich treść są sprzeczne z zasadami

współzycia społecznego i prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta. W okolicznościach sprawy sporne postanowienie było sformułowane jednoznacznie, skoro jasnym było, iż przeliczenie raty ma nastąpić według kursu sprzedaży podanego w Tabeli kursów walut Banku (...) S.A. To jednak nie oznacza, że było ono dla konsumenta wiążące – lecz nie z uwagi na niejednoznaczność, ale z uwagi na pokrzywdzenie jego interesów.

Skutkiem powyższych rozważań jest konieczność dokonania oceny prawnej, czy również w odniesieniu do rat zapadalnych po dniu wejścia w życie ustawy antyspreadowej (26 sierpnia 2011 r.), możliwe jest uznanie spornej klauzuli za niedozwoloną. Należy przypomnieć, że ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych, jednak według nowych zasad. Zgodnie z dodanym art. 69 ust. 2 pkt 4a umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 ustawy antyspreadowej w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ww. przepis ma zastosowanie w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Analiza treści przepisu intertemporalnego wskazuje, że do zastąpienia dotychczasowych postanowień umowy (w szczególności w części dotyczącej spreadu) nie dochodzi automatycznie, lecz konieczna jest w tym względzie zmiana umowy. W razie jej braku, dotychczasowe postanowienia wiążą strony, co umożliwi ich badanie pod kątem zgodności z zasadami współzycia społecznego i poziomu ochrony interesów konsumenta.

Nie można przy tym zgodzić się ze stroną skarżącą, iż za odmiennym rozumieniem funkcji art. 4 ustawy nowelizującej przemawiają przywołane w uzasadnieniu apelacji wyroki Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. IV CSK 362/14 oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. W obu tych sprawach powodowie wystąpili nie z roszczeniem o świadczenie, lecz z żądaniem uznania za niedozwolone postanowień umowy kredytu zawartej z pozwanym Bankiem, odnoszących się do ustalanego przez Bank sposobu przeliczania zadłużenia według kursu franka szwajcarskiego. To zaś wymagało od Sądów meriti, a później od Sądu Najwyższego, oceny istnienia po stronie powodów interesu prawnego (art. 189 k.p.c.). W tym kontekście zarówno w odniesieniu do rat, które na dzień 26 sierpnia 2011 r. nie zostały spłacone, jak i tych które już spłacono oba Sądy uznały, iż kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, zawartej przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej, niezawierające szczegółowych zasad określania m.in. zasad przeliczania na walutę spłaty kredytu. Różna jest jednak argumentacja braku interesu w odniesieniu do obu kategorii rat. Co do rat jeszcze niespłaconych, brak interesu prawnego ma wynikać z istnienia mechanizmu prawnego przewidzianego w art. 4 ustawy nowelizującej w postaci możliwości żądania zmiany umowy. Z kolei w zakresie rat już spłaconych kwestia abuzywności postanowień umownych powinna być rozważana w sprawie z powództwa o świadczenie, które jako dalej idące, wyklucza możliwość uzyskania ochrony na drodze powództwa o ustalenie. Oczywistym w ocenie Sądu Okręgowego jest przy tym, że w wywodach obu Sądów chodzi o świadczenie oparte o brzmienie art. 410 k.c., a zatem tożsame z tym, o które chodzi w niniejszej sprawie.

Nie zmieniła oceny odnośnie abuzywności przedmiotowej klauzuli zmiana dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która zmieniła ustawę z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim wprowadzając art. 35a zezwalający konsumentowi spłatę rat we franku – w nin. sytuacji. Przepis ten niewątpliwie polepszył sytuację strony umowy – powodów, jednakże nie wyeliminował postanowienia zawartego w załączniku nr 7 do umowy. Pozostaje zatem do rozważania, czy wprowadzenie takiego uprawnienia dla powodów zmieniło ocenę abuzywności przedmiotowego postanowienia umowy. W ocenie Sądu Okręgowego w nin. składzie nie zmienia to tejsze oceny albowiem przepis ten nie zmieniał treści umowy stron nadal pozostawiając postanowienia umowne niekorzystne dla klienta.

Jednocześnie należy wskazać, iż powyższej oceny nie zmienia analiza dokumentów załączonych do apelacji. Wskazać trzeba, że załączony do pisma Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 2 lutego 2016 r. projekt ustawy przewiduje w art.

3 ust. 1 pomoc dla kredytobiorców, którzy zawarli umowę w okresie od dnia 1 stycznia 2000 r. do dnia 26 sierpnia 2011 r., a zatem do chwili wejścia w życie ustawy antyspreadowej. Strona skarżąca zdaje się jednak nie dostrzegać, że projektowana ustawa, w razie jej uchwalenia, miałaby zastosowanie również do spornej umowy. Data graniczna 26 sierpnia 2011 r. jest bowiem skorelowana nie z datą wymagalności rat, lecz z datą zawarcia umowy. Do umów zawartych po tej dacie przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe znajduje bowiem pełne zastosowanie. Nie ma zatem możliwości, aby konsument nie znał sposobu przeliczania rat, a zatem nie wymaga on już ochrony. Z tego względu należało oddalić wniosek dowodowy zgłoszony w apelacji, z uwagi na brak znaczenia dla sprawy. Na marginesie jedynie można stwierdzić, że przedłożony projekt ustawy zdaje się wręcz potwierdzać ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy i podzielaną przez Sąd Okręgowy, iż pomimo istnienia przepisu intertemporalnego – art. 4 ustawy antyspreadowej, dającego możliwość żądania zmiany umowy, konsumenci wymagają dalszej ochrony.

Odnosząc się do ostatniej kwestii związanej z konsekwencjami uznania spornej klauzuli za niedozwoloną – i to w całym okresie objętym pozwem tj. od sierpnia 2005 r. do maja 2015 r., klauzula ta, jak już wskazano, jest w odniesieniu do powodów bezskuteczna. Powoduje to konieczność odnalezienia innej regulacji, pozwalającej na wypełnienie powstałej w ten sposób luki w zakresie postanowień umowy o kredyt hipoteczny. Należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Wobec tego ustawowym rozwiązaniem, umożliwiającym dopełnienie stosunku prawnego między stronami umowy jest przepis art. 358 § 2 k.c. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Z kolei § 2 stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana. Cytowany przepis rozróżnia dwa pojęcia: waluty wyrażającej przedmiot zobowiązania oraz waluty spełnienia świadczenia. Zasadą jest, że gdy zobowiązanie opiewa na walutę obcą, spełnienie świadczenia następuje w walucie polskiej. Od zasady tej strony umowy, której dotyczy niniejsze postępowanie, nie odstąpiły. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zgodnie z § 9 ust. 9 umowy o kredyt hipoteczny spłata kredytu miała nastąpić w złotych polskich. To zaś czyni aktualnym sięgnięcie do § 2 cytowanego przepisu, regulującego sposób przeliczania waluty obcej, w której wyrażono wysokość zobowiązania, na walutę polską, w której ma nastąpić spełnienie świadczenia. Ustawodawca daje w tej mierze prymat ustawie, orzeczeniu sądowemu lub czynności prawnej. To one zatem winny tę kwestię regulować, a tylko jeśli tego nie czynią, możliwe jest sięgnięcie do kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia. Skoro zatem umowa stron zawierała klauzulę waloryzacyjną, która jednak została uznana za bezskuteczną, to konieczne stało się odwołanie do kursu średniego NBP. Sąd Rejonowy zasadnie więc do tego kursu się odwołał, jakkolwiek nie poczynił w tym zakresie żadnych wyjaśnień. Jednocześnie należy wskazać, że strona skarżąca nie kwestionowała wysokości samych wyliczeń, poczynionych przez Sąd I instancji, co nakazuje uznać, że wyliczenia te poczynione w oparciu o kurs średni NBP są prawidłowe.

Odnosząc się do odsetek za opóźnienie, Sąd Rejonowy istotnie pominął rozważenie tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Należy zatem uzupełniająco wskazać, iż zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości wskazanej w przepisie. Świadczenie, którego można żądać na podstawie art. 410 k.c., ma charakter bezterminowy, zatem wymagalność roszczenia następuje niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Skoro w piśmie z dnia 9 czerwca 2015 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 16 czerwca 2015 r. (k. 61-64), powodowie wezwali do zapłaty m.in. kwoty, zasądzonej zaskarżonym wyrokiem, w terminie 2 dni od otrzymania wezwania, to wymagalność roszczenia nastąpiła w dniu 18 czerwca 2015 r., co uzasadniało naliczanie odsetek od dnia następnego. Jednocześnie z art. 481 § 2 k.c. wynika, iż należą się one w wysokości ustawowej.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone wyżej względy Sąd Okręgowy oddalił apelację – na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty powodów złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł (50% x 1.200 zł), wynikającej z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).